

*Opracowali: prof. dr hab. Andrzej Jakubecki
oraz dr Arkadiusz Sadza*

Warszawa, dnia 3 lipca 2025 r.

Opinia
w sprawie stanowiska Ministra Zdrowia PLR.4504.59.2025.AŁ
z dnia 13 czerwca 2025 r.

W piśmie z dnia 13 czerwca 2025 r. numer PLR.4504.59.2025.AŁ skierowanym do Ministra Sprawiedliwości, Minister Zdrowia przedstawia swe uwagi dotyczące propozycji niektórych zmian przepisów odnoszących się do postępowania zabezpieczającego zamieszczonych w Projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 15 kwietnia 2025 r. (dalej w skrócie „**Projekt**”). Projekt ten powstał w ramach prac Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości.

W stanowisku Ministra Zdrowia brak oznaczenia kwestionowanych rozwiązań poza art. 730 § 1 k.p.c. (przepis ten jest jednak wadliwie powołany, albowiem nie jest on objęty projektem nowelizacji; można jednak założyć, że chodzi o art. 730¹ §¹ k.p.c.). Z kontekstu wypowiedzi zawartej w stanowisku Ministra Zdrowia wynika, że w piśmie chodzi o projektowane zmiany w przepisach o postępowaniu zabezpieczającym, które odnoszą się do zabezpieczenia roszczeń w sprawach własności intelektualnej. W tym zakresie Projekt przewiduje uchylenie następujących przepisów:

a) art. 730¹ § 1¹ k.p.c. w brzmieniu: *„W sprawach wymienionych w art. 479⁸⁹ sąd w ramach oceny, czy uprawdopodobniono roszczenie, bierze pod uwagę prawdopodobieństwo unieważnienia prawa wyłącznego w innym toczącym się*

postępowaniu. Okoliczność tę ustala się w oparciu o informacje pochodzące od stron, chyba że jest ona znana sądowi z urzędu.”;

b) art. 736 § 5 k.p.c. w brzmieniu: „*W sprawach wymienionych w art. 479⁸⁹ wniosek powinien zawierać ponadto informację, czy toczy lub toczyło się postępowanie w przedmiocie unieważnienia prawa wyłącznego albo oświadczenie strony lub uczestnika postępowania o braku wiedzy o takim postępowaniu.”;*

c) art. 755 § 2³ k.p.c. w brzmieniu: „*W sprawach wymienionych w art. 479⁸⁹ sąd oddala wniosek o udzielenie zabezpieczenia, jeżeli został on złożony po upływie 6 miesięcy od dnia, w którym strona lub uczestnik postępowania powziął wiadomość o naruszeniu przysługującego mu prawa wyłącznego.”.*

Wszystkie powyższe przepisy odnoszą się do zabezpieczenia w sprawach, o których mowa w art. 479⁸⁹ k.p.c., tj. sprawach własności intelektualnej. Przepisy te zostały wprowadzone do Kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 614).

Pismo zawierające stanowisko Ministra Zdrowia nie zawiera jurydycznej argumentacji wskazującej na potrzebę zachowania w/w przepisów, lecz odwołuje się do argumentów związanych z inicjacją procesu refundacji leków stanowiących odpowiednik drogich leków zagranicznych, przynoszącego korzyści związane z zastępowaniem drogich terapii innowacyjnych tańszymi lekami, co pozwala na realizację zadań związanych z zabezpieczeniem potrzeb pacjentów. Zachowanie w/w przepisów – zdaniem Ministra Zdrowia – służy interesom pacjentów oraz Narodowego Funduszu Zdrowia.

Jak można sądzić, u podstaw stanowiska Ministra Zdrowia leży przekonanie, że poprzez zachowanie rygorystycznych regulacji dotyczących zabezpieczenia roszczeń w sprawach własności intelektualnej dojdzie do

ograniczenia możliwości wykorzystywania tej instytucji przez zagraniczne koncerny farmaceutyczne dążące do uzyskania zakazów wprowadzania na polski rynek krajowych produktów farmaceutycznych, które – w ich mniemaniu – naruszają ich prawa własności intelektualnej, w tym patenty.

Obawy wyrażone w stanowisku Ministra Zdrowia wydają się nieuzasadnione. Projektowane uchylenie przedmiotowych regulacji nie oznacza bowiem rezygnacji z ochrony prawa krajowych producentów farmaceutyków, a jedynie uelastycznienie regulacji prawnych oraz uogólnienie rozwiązań.

Jeśli chodzi o projektowane uchylenie art. 730¹ § 1¹ k.p.c., to przepis ten stanowi, że w sprawach własności intelektualnej sąd w ramach oceny, czy uprawdopodobniono roszczenie, bierze pod uwagę prawdopodobieństwo unieważnienia prawa wyłącznego w innym toczącym się postępowaniu, przy czym okoliczność tę ustala się w oparciu o informacje pochodzące od stron, chyba że jest ona znana sądowi z urzędu. Nie negując tego, że okoliczność, iż toczy się postępowanie o unieważnienie prawa wyłącznego może mieć znaczenie dla oceny wiarygodności roszczenia wynikającego z naruszenia prawa wyłącznego, którego dotyczy wnioszek o zabezpieczenie, zauważyć trzeba, że niepożądane jest wprowadzanie do przepisów o postępowaniu zabezpieczającym kazuistycznych unormowań dotyczących wąskiej grupy roszczeń. Możliwość, a nawet konieczność wzięcia pod uwagę przez sąd w postępowaniu zabezpieczającym faktu, że toczy się postępowanie, w którym może (choć nie musi) dojść do unieważnienia prawa własności intelektualnej, wynika ze stojącego przed sądem zadania ustalenia wiarygodności zabezpieczanych roszczeń. W tym zakresie przepis o charakterze swoistej instrukcji jest całkowicie zbędny. „Podpowiadanie” sądowi przez ustawodawcę okoliczności, którymi ma się kierować przy ocenie wiarygodności rozmaitych roszczeń mogących stanowić przedmiot zabezpieczenia, jest rozwiązaniem wadliwym z punktu widzenia techniki legislacyjnej. Dodać ponadto należy, że prawdopodobieństwa

unieważnienia prawa wyłącznego (patentu itd.) w innym toczącym się postępowaniu nie da się ustalić w postępowaniu zabezpieczającym jedynie w oparciu o informacje pochodzące od stron, jak to przewiduje się w art. 730 § 1¹ zdanie 2 k.p.c. W tej części przedmiotowa regulacja – a w konsekwencji również powiązana z nią regulacja zawarta w art. 736 § 5 k.p.c. – jest nie do przyjęcia.

Przepisy te należy więc uchylić jako zbędne i wadliwe, pozostawiając sądowi pełną ocenę wiarygodności zabezpieczanego roszczenia. Jak zaznaczono wyżej, uchylenie tych przepisów nie oznacza jednak, że sąd nie będzie miał możliwości wzięcia pod uwagę okoliczności, iż toczy się postępowanie o unieważnienie prawa wyłącznego. Przeciwnie wręcz, kwestia ta, wraz z argumentami powołanymi na rzecz unieważnienia prawa wyłącznego, powinna podlegać ocenie sądu na zasadach ogólnych wraz z innymi okolicznościami świadczącymi o wiarygodności roszczenia lub jej braku. Istnienie szczególnego przepisu o instrukcyjnym charakterze jest natomiast całkowicie zbędne, zwłaszcza że orzekanie w sprawach własności intelektualnej należy do wyspecjalizowanych sądów własności intelektualnej.

Równie krytycznie należy ocenić regulację, która z dniem 1 lipca 2023 r. znalazła się w art. 755 § 2³ k.p.c., który zakłada, że w sprawach własności intelektualnej sąd oddala wniosek o udzielenie zabezpieczenia złożony po sześciu miesiącach od dnia, w którym strona lub uczestnik postępowania powziął wiadomość o naruszeniu przysługującego mu prawa wyłącznego. Przepis ten również przewiduje swoistą instrukcję dla sądu, co z punktu widzenia techniki legislacyjnej jest nie do zaakceptowania. Przede wszystkim jednak stanowi on wyraz nieuzasadnionego przekonania ustawodawcy, że upływ sześciu miesięcy od powzięcia przez uprawnionego wiedzy o naruszeniu jego prawa każdorazowo, bez wyjątku świadczy o braku potrzeby uzyskania przez niego zabezpieczenia. Założenie to jest fałszywe, w praktyce mogą bowiem pojawiać się sytuacje szczególne, w których opóźnienie w złożeniu wniosku o zabezpieczenie przez

uprawnionego jest usprawiedliwione, co nie powinno przecież *a priori* wyłączać możliwości uzyskania przez niego zabezpieczenia. Nie ulega kwestii, że nie każdy upływ sześciu miesięcy spowodowany jest okolicznościami, które świadczą o akceptowaniu przez uprawnionego istniejącego stanu rzeczy oraz o relatywnie niskim stopniu dolegliwości wywołanej naruszeniem. Upływ czasu może być bowiem wynikiem np. przedłużających się rozmów ugodowych, trudnościami w zgromadzeniu materiału niezbędnego do wystąpienia z wnioskiem o zabezpieczenie, czy też innymi, niezawinionymi przez uprawnionego utrudnieniami natury organizacyjnej. Możliwe są również przypadki, w których stopniowo zwiększająca się skala naruszeń dopiero po pewnym czasie od powzięcia przez uprawnionego wiedzy o naruszeniu jego prawa spowoduje po jego stronie potrzebę uzyskania zabezpieczenia, jak też sytuacje, w których uprawniony dopiero pod koniec sześciomiesięcznego terminu uzyska wiedzę na temat tego, kto jest sprawcą naruszeń, tj. kto powinien być stroną postępowania zabezpieczającego. Przepis art. 755 § 2³ k.p.c. nie przewiduje możliwości uwzględnienia żadnej z tych szczególnych okoliczności przez sąd, przewidując automatyzm polegający na konieczności oddalania wniosku o zabezpieczenie w każdym przypadku, w którym upłynął wskazany w nim termin. Nie zasługuje on zatem na pozytywną ocenę, zwłaszcza że można twierdzić, iż przewidziane w nim rozwiązanie wprowadza „nierozsądne ograniczenie czasowe”, niedopuszczalne w świetle art. 3 dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz. Urz. UE L 2004 Nr 157, str. 45) [tak M. Balcerzak, *Nowe przepisy dotyczące zabezpieczenia roszczeń w sprawach własności intelektualnej (obowiązujące od 1 lipca 2023 r.)*, Radca Prawny. Zeszyty Naukowe 2023, nr 3, s. 107].

Poza powyższym, przepis ten wymaga uchylenia także z innych względów. Może on bowiem sugerować, że w sprawach innych niż sprawy własności

intelektualnej, upływ czasu od chwili powzięcia wiedzy o naruszeniu do wystąpienia z wnioskiem o zabezpieczenie nie powinien mieć żadnego znaczenia przy ocenie zasadności wniosku o zabezpieczenie. Takie założenie jest zaś nie do przyjęcia, przykładem spraw, w których upływ czasu do chwili złożenia wniosku o zabezpieczenie powinien być uwzględniany przez sąd, są bowiem choćby sprawy o naruszenie dóbr osobistych.

Z tych wszystkich powodów art. 755 § 2³ k.p.c. także powinien zostać uchylony. Nie oznacza to jednak, że upływ czasu od powzięcia wiedzy o naruszeniu prawa do chwili złożenia wniosku o zabezpieczenie nie będzie – po uchyleniu art. 755 § 2³ k.p.c. – w ogóle uwzględniany przez sąd. Upływ czasu świadczący o tolerowaniu istniejącego stanu rzeczy oraz o relatywnie małej dolegliwości samego naruszenia będzie mógł bowiem zostać uwzględniony przez sąd przy weryfikacji interesu prawnego w uzyskaniu zabezpieczenia, podobnie jak miało to miejsce przed 1 lipca 2023 r. i z reguły będzie mógł stanowić powód oddalenia wniosku o zabezpieczenie. Uchylenie art. 755 § 2³ k.p.c. nie spowoduje zatem wyłączenia możliwości uzyskania w przyszłości ochrony przez podmioty, o których mowa w piśmie Ministra Zdrowia, pozwoli zaś sądom rozpoznawać wnioski o zabezpieczenie w sposób bardziej swobodny i sprawiedliwy, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy i bez skrępowania regulacją o instrukcyjnym charakterze. Regulacji takiej wyspecjalizowane sądy własności intelektualnej bez wątpienia nie potrzebują.

Mając zatem to wszystko na względzie należy stwierdzić, że brak jest powodów dla pozostawienia wskazanych przepisów w Kodeksie postępowania cywilnego.